

Sygn. akt I ACa 1185/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Hanna Muras

Sędzia SA Roman Dzięczek (spr.)

Sędzia SO (del.) Joanna Zaporowska

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko A. H. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 marca 2012 r.

sygn. akt I C 755/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od J. J. na rzecz A. H. (1) kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1185/12

UZASADNIENIE

J. J. wnosił o zasądzenie od A. H. (2) kwoty 78 000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia wskazując, że pozwana nienależycie wykonała zobowiązanie wynikające z umowy świadczenia pomocy prawnej, w związku z ustanowieniem jej pełnomocnikiem z urzędu powoda w sprawie I ACa 725/10 Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Pozwana A. H. (1) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu podnosząc, że sporządziła opinię prawną o braku podstaw do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku w powołanej wyżej sprawie, po wnikliwej analizie przepisów prawa oraz ustalonego w niej stanu faktycznego.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu. Ustalił przy tym, że powód w sprawie I C 1050/08 Sądu Okręgowego w Warszawie domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku zapłaty kwoty 78 000 zł. Roszczenie

to zostało oddalone przez ten Sąd wyrokiem z dnia 25 lutego 2010 r. Na skutek apelacji powoda od tego wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 8 marca 2011 r. w sprawie

I ACa 725/10 oddalił jego apelację. Następnie, na skutek wniosku powoda, postanowieniem z dnia 4 maja 2011 r. Sąd Apelacyjny zwolnił J. J. od kosztów sądowych w postępowaniu o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu – adwokata. Okręgowa Rada Adwokacka wyznaczyła pełnomocnikiem adw. A. H. (1), która następnie sporządziła opinię prawną o braku podstaw do sporządzenia takiej skargi, szeroko uzasadniając swoje stanowisko, i zawiadomiła o powyższym Sąd i powoda.

Pismem z dnia 26 lipca 2011 r. J. J. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 88 000 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wytoczenia powództwa. Zawiadomił także Okręgową Radę Adwokacką o wytoczeniu sprawy sądowej i wniósł o wszczęcie wobec pozwanej postępowania dyscyplinarnego.

Okręgowa Rada Adwokacka w W. po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego nie stwierdziła uchybień w wykonaniu obowiązków przez pozwaną, a Rzecznik Dyscyplinarny w dniu 23 listopada 2011 r. odmówił wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec A. H. (1).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powództwo J. J., odwołujące się do dyspozycji art. 23, art. 24 i art. 448 k.c., nie miało usprawiedliwionych podstaw. Powód nie wykazał, aby jakiegokolwiek jego dobro osobiste zostało naruszone przez pozwaną. Nie wykazał także, aby doznał szkody materialnej lub krzywdy. Pozwana nie zachowała się nieetycznie wobec powoda lub lekceważąco.

Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do uznania, że pozwana wyrządziła powodowi, ze swej winy, szkodę (art. 415 k.c.). Po ty, jak została pełnomocnikiem powoda zapoznała się z aktami sprawy i sporządziła wnikliwą opinię prawną, w której wyjaśniła, odwołując się do art. 424¹ k.p.c. i następnych, dlaczego brak było podstaw do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Powód nie wykazał także, aby wysłał do pozwanej list z prośbą o kontakt lub w inny sposób domagał się nawiązania z nim kontaktu, czemu pozwana zaprzeczyła. Jednocześnie uznał, że w warunkach sprawy nie było potrzeby osobistego kontaktu pozwanej z powodem.

Co do samej zaś merytorycznej treści opinii wskazał, odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2000 r. (III CZP 14/00, OSNC 2001/2/21), że skarga była oczywiście niezasadna i niedopuszczalna, a zatem były podstawy do odmowy jej sporządzenia.

Nadto należałoby wykazać, że gdyby nie uchybienia pełnomocnika, powód uzyskałby korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, czego ten nie wykazał.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Od tego orzeczenia w całości apelację wniósł powód. Zarzucił Sądowi Okręgowemu:

- naruszenie przepisów postępowania – art. 117, art. 212, art. 217, art. 228, art. 233 i art. 328 k.p.c.,
- naruszenie prawa materialnego – art. 23, art. 24 w zw. z art. 415 – 448 k.c.

Podniósł, że w sprawie miała miejsce nieważność postępowania oraz wytknął Sądowi pierwszej instancji, że nie wezwał go na rozprawę celem przesłuchania.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie ma uzasadnionych podstaw.

Sąd Okręgowy trafnie ocenił, że brak było podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia lub odszkodowania, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu wyroku.

Sąd Okręgowy odniósł się do wszystkich istotnych – w świetle powołanych przez powoda przepisów prawa materialnego - okoliczności, oddalił natomiast wnioski dowodowe powoda o przesłuchanie stron. Było to trafne, albowiem okoliczność, iż pozwana, jako ustanowiona z urzędu pełnomocnik powoda w sprawie I ACa 725/10 Sądu Apelacyjnego w Warszawie nie kontaktowała się osobiście z powodem nie była sporna, a zatem nie wymagała dowodzenia (art. 229 k.p.c.). Z kolei przyczyna braku kontaktu osobistego pełnomocnika z powodem nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Dla właściwej subsumcji, w szczególności dla oceny, czy pozwana z należytą starannością wykonywała swoje obowiązki, jako pełnomocnik z urzędu powoda we wskazanej sprawie na etapie postępowania o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, dostatecznym było przeprowadzenie dowodów z dokumentów urzędowych i prywatnych, istotnych w związku ze sporządzeniem opinii przez pozwaną o braku podstaw do wniesienia takiej skargi. Zbędne było natomiast słuchanie stron.

Sąd za chybione należało uznać zarzuty powoda naruszenia powołanych w apelacji przepisów postępowania (art. 217, art. 228 i art. 229 k.p.c.).

Niezasadny był również zarzut apelacji, nie umotywowany bliżej, naruszenia art. 328 k.p.c., skoro Sąd pierwszej instancji umotywował swoje stanowisko – czyniąc ustalenia i rozważania prawne. Poddają się one ocenie instancyjnej.

Wreszcie nie można się zgodzić, że dokonana ocena dowodów, oparta na analizie treści dokumentów urzędowych i prywatnych jest dowolna. Sąd dokonał rozważania zebranego materiału i w ramach procesowych, jak wyżej wskazano, poprawnie odczytanych, zgodnie z doświadczeniem życiowym, regułami logicznego myślenia oraz regułami logiki prawniczej, odczytał wymagania stawiane przy formułowaniu podstaw skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Rozumowanie Sądu (sędziego) jest możliwe do skontrolowania; por. m.in. wyrok SN z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, LEX nr 6204. Wiąże się z tym obowiązek sądu w zakresie prawidłowego uzasadniania orzeczeń (zob. art. 328 § 2). Por. m.in. wyrok SN z dnia 18 lutego 1971 r., I CR 656/70, LEX nr 6874; wyrok SN z dnia 4 kwietnia 1974 r., I CR 117/74, LEX nr 7451; uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 152/00, OSNP 2002, nr 16, poz. 393).

Reasumując, Sąd drugiej instancji uznaje poczynione ustalenia Sądu Okręgowego za prawidłowe i przyjmuje je za podstawę swego rozstrzygnięcia.

Niezasadne są także zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego.

Sąd Okręgowy dokonał niezbędnych wywodów w tym zakresie, które Sąd Apelacyjny w całości podziela, a strona pozwana nie sformułowała rzeczowych zarzutów.

Podzielając w całości ocenę prawną zachowania pozwanej przy sporządzaniu opinii prawnej przez pozwanego o braku podstaw do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego przypomnieć jedynie należy, że unormowanie art. 118 § 5 k.p.c., obowiązujące w czasie sporządzania opinii przez pozwaną, usankcjonowało normatywnie dotychczasowe stanowisko judykatury, zgodnie z którym adwokat (radca prawny) ustanowiony z urzędu ma prawo odmówić sporządzenia skargi kasacyjnej, jeżeli byłaby ona niedopuszczalna lub oczywiście bezzasadna (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 21 września 2000 r., III CZP 14/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 1). Powołany przepis objął swą treścią także skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny wyznaczający pozwaną jako pełnomocnika powoda zaaprobował tak sporządzoną opinię i nie skorzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 118 § 6 k.p.c.

Powód nie przedstawił zarzutów co do treści opinii sporządzonej przez pozwaną (k. 40 – 47), a Sąd Okręgowy uznał, że trafna była jej końcowa teza o oczywistej niezasadności skargi.

Apelacja nie przywołuje rzeczowych zarzutów w tym zakresie. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny podzielił tę ocenę.

W związku z taką oceną zbędne było także poszukiwanie ochrony powoda przez pryzmat naruszenia dóbr osobistych (których powód notabene nie wskazał i nie wykazał), skoro zgodne z prawem działanie takich dóbr z reguły nie narusza. Powód nie wykazał także zawnionego działania (zaniechania) pozwanej, jako warunku sine qua non szkody.

Powód w apelacji podniósł także zarzut nieważności postępowania, z uwagi na nieustanowienie mu pełnomocnika z urzędu.

Zawarte w art. 379 pkt 5 sformułowanie: "jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw" oznacza – jak się przyjmuje w orzecznictwie - iż pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw polega na tym, że z powodu wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału nie tylko w toku całego postępowania, ale także w jego istotnej części, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony (postanowienie SN z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, Lex nr 19607).

Jak wyjaśniono w judykaturze (por. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2008 r., CSK 564/07, LEX nr 424339) odmowa ustanowienia dla strony adwokata z urzędu nie usprawiedliwia zarzutu nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw.

Z przyczyn niezależnych od Sądu powód nie miał swobody w dotarciu na rozprawę, ale miał możliwość wyrażania swego stanowiska na piśmie oraz zgłaszania wniosków, z czego korzystał.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Sąd drugiej instancji zasądził o powoda na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej w stawce minimalnej stosownie do art. 98 i art. 108 § 1 k.p.c. z w. z art. 391 § 1 k.p.c. Nie znalazł Sąd podstaw do zastosowania w sprawie art. 102 k.p.c., albowiem nie zachodzą w sprawie szczególne okoliczności, które usprawiedliwiłyby zastosowanie tej szczególnej, słusnościowej reguły. Roszczenie powoda było oczywiście niezasadne, oparte jedynie na formalnych podstawach i wpisuje się w szereg procesów, znanych Sądowi z urzędu, pozbawionych usprawiedliwionych podstaw, które powód konsekwentnie wszczyna i mnoży.